

ks. prof. dr hab. Janusz Bujak
Wydział Teologiczny Uniwersytetu Szczecińskiego
ul. Seminaryjna 2
75-817 Koszalin

Recenzja rozprawy doktorskiej

mgra lic. Macieja Bolkowca *Koncepcja „racjonalności poszerzonej” i jej teologiczno-antropologiczne implikacje w myśli Józefa Ratzingera/Benedykta XVI*
napisanej w Katedrze Teologii Systematycznej Wydziału Teologicznego
Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu
pod kierunkiem ks. dra hab. Piotra Roszaka prof. UMK, Toruń 2020, s. 224

Relacja wiary i rozumu należy do najważniejszych zagadnień teologii katolickiej. Kościół katolicki dzięki wysiłkowi wielu teologów i filozofów, takich jak św. Augustyn (*credo ut intelligam*), św. Anzelm (*fides quaerens intellectum*) i św. Tomasz z Akwinu wypracował harmonijną koncepcję relacji wiary i rozumu o której papież Jan Paweł II tak pisze w encyklice *Fides et ratio* nr 14: „wielką zasługą Tomasza było ukazanie w pełnym świetle harmonii istniejącej między rozumem a wiarą. Skoro zarówno światło wiary, jak i światło rozumu pochodzą od Boga – dowodził – to nie mogą sobie wzajemnie zaprzeczać”.

Niestety, takie spojrzenie na relację wiary i rozumu wkrótce zostanie poddane ogromnej próbie. Przede wszystkim od czasów reformacji Marcina Lutra teologowie protestanccy odrzucali filozofię jako próbę samousprawiedliwienia się przed Bogiem a nawet dzieło Antychrysta. Z kolei filozofowie, którzy wyrosli w kręgu kultury protestanckiej, począwszy od Immanuela Kanta, odrzucili metafizykę i teologię. Filozofia pozbawiona odniesienia do wiary traciła stopniowo zaufanie do samej siebie i do zdolności poznawczych rozumu, od racjonalizmu przechodząc do sceptycyzmu i agnostycyzmu, wiara natomiast, pozbawiona oparcia w rozumie, od czasu modernizmu skupiła się na przeżyciach.

Kościół w czasach nowożytnych, począwszy od Piusa IX, wielokrotnie zabierał głos w kwestii rozejścia się tych dwóch sposobów poznania: przez wiarę i drogą rozumową. W XX wieku szczególnie dwóch papieży podjęło refleksję nad możliwością nowej syntezy teologii i filozofii: Jan Paweł II, który opublikował w roku 1998 encyklikę *Fides et ratio* i Benedykt XVI, który w ciągu całej swojej działalności naukowej, a następnie w nauczaniu magisterialnym wielokrotnie podejmował się zdiagnozowania kondycji współczesnej kultury zachodniej i proponowania

remedium na najcięższą, według niego, chorobę współczesnego świata, jaką jest ograniczenie rozumu jedynie do zjawisk możliwych do poznania drogą empiryczną.

Recenzowana praca doktorska rozwija myśl Josepha Ratzingera w tej właśnie, kluczowej dla współczesnej kultury, kwestii.

1. Cel, metoda i struktura rozprawy doktorskiej

Na recenzowaną pracę składa się strona tytułowa (s. 1), Spis treści (s. 2-4), Wykaz skrótów (s. 5), Wstęp (s. 6-14), cztery rozdziały (s. 15-189), Wnioski (s. 190-193), Bibliografia (s. 194-220), Streszczenie w języku polskim (s. 221-222) i w języku angielskim (s. 223-224).

Doktorant w Wstępie nakreślił kontekst, w którym zrodziła się koncepcja „poszerzonej racjonalności” Josepha Ratzingera/Benedykta XVI którym jest „zawężona racjonalność” będąca wynikiem scjentyzmu i empiryzmu. Racjonalność ta uznaje wiarę w Boga i teologię za nienaukowe, ponieważ nie odpowiadają one „jedynej właściwej” metodologii. Konsekwencją takiej oceny jest twierdzenie, że na uniwersytetach nie ma miejsca dla teologii, ponieważ nie mieści się ona w kanonach pozytywistycznego paradygmatu (s. 6).

Józef Ratzinger nie zgadza się na tego rodzaju rozwiązanie problemu relacji między wiarą i rozumem. W przemówieniu wygłoszonym w Ratyzbonie 12 września 2006 roku papież Benedykt XVI podkreślił, że źródłem wiary i rozumu jest ten sam boski *Logos*, który był u początków wszystkiego, dlatego między tymi dwoma sposobami poznania nie być konfliktu (s. 7-8).

Celem dysertacji Macieja Bołkowca jest w pierwszym rzędzie przedstawienie głównych założeń koncepcji „poszerzonej racjonalności” oraz uzasadnienie poglądu Ratzingera/Benedykta XVI o konieczności wyzwolenia rozumu „z ciasnych ram własnych kalkulacji i funkcjonalnych możliwości”. Po drugie, zamiarem Doktoranta jest obrona tezy, że koncepcja „poszerzonej racjonalności” jest skutecznym lekarstwem na chorobę „oświeconego” rozumu, który od końca XVII wieku zawłaszczył takie pojęcia jak racjonalność i nauka a tym samym podważył naukowy charakter teologii i wiary w Boga uznając je za nienaukowe (s. 9-10). Doktorant zauważa, że w literaturze zarówno polskiej jak i zagranicznej brak jest dotychczas całościowego ujęcia koncepcji „poszerzonej racjonalności” w myśli Józefa Ratzingera/Benedykta XVI i te lukę pragnie zappełnić swoją dysertacją (s. 11).

W swoich poszukiwaniach Maciej Bołkowiec opiera się przede wszystkim na dziełach Józefa Ratzingera/Benedykta XVI przetłumaczonych na język polski, niekiedy jednak sięgał

po niemieckie oryginały tych dzieł, zwłaszcza jeśli konieczne było to dla zrozumienia pojęć lub sformułowań trudnych do przetłumaczenia na inne języki.

Jako metodę pracy Autor dysertacji wskazał metodę analityczną (s. 12) konieczną dla stworzenia na kolejnym etapie syntezy, ale również metodę hermeneutyczną, która pozwala lepiej zrozumieć teksty Ratzingera w ramach procesów społeczno-kulturowych w których powstały.

Praca składa się z czterech rozdziałów. Pierwszy pt. *Człowiek i jego zdolność do prawdy. Zarys antropologii J. Ratzingera* (s. 15-40) wychodzi o pojęcia prawdy w koncepcji Ratzingera, następnie ukazuje zdolność człowieka do odkrycia i przyjęcia prawdy by w oparciu o dyskusję pomiędzy J. Ratzingerem a J. Habermasem, ukazać współczesne redukcjonistyczne koncepcje rozumu.

Rozdział drugi nosi tytuł *Proces ograniczania rozumu: kontekst propozycji J. Ratzingera/Benedykta XVI* (s. 41-118). Doktorant wskazuje w nim na trzy przejawy zamykania się rozumu na prawdę: w okresie pozytywizmu była to „arogancja rozumu”; w okresie postmodernizmu przeciwnie, mówi się o „myśleniu słabym” i niezdolności poznania prawdy przez rozum; problem ateizmu natomiast jest według J. Ratzingera konsekwencją „odejścia od rozumu”.

Trzeci i centralny rozdział pt. *Koncepcja „racjonalności poszerzonej” i jej kulturowe znaczenie* (s. 119-151) podejmuje ważny dla Ratzingera temat znaczenia uniwersytetu jako ostoji racjonalności. Następnie przedstawia myśl bawarskiego teologa na temat chrześcijańskiego humanizmu i jego wkładu w kulturę oraz nakreśla jego diagnozę współczesnej kultury, która odeszła od Chrystusa.

Czwarty i ostatni rozdział jest zatytułowany *Konsekwencje rozszerzania pojęcia racjonalności; Ratzingerowski program dla teologii fundamentalnej* (s. 152-189). Autor wskazuje w nim praktyczne konsekwencje koncepcji „poszerzonej racjonalności” dla dialogu ze współczesnym postchrześcijańskim światem w oparciu o ideę „dziejniaka pogan”. Racjonalność oparta na *Logosie* otwiera możliwości większej obecności ludzi wierzących w przestrzeni politycznej i społecznej oraz umożliwia dialog międzyreligijny.

We Wnioskach (s. 190-193) Doktorant przypomniał, że w centrum twórczości J. Ratzingera/Benedykta XVI znajduje się racjonalność chrześcijaństwa jako jeden z głównych argumentów za jego wiarygodnością oraz problem rozejścia się wiary i rozumu we współczesnej kulturze. Następnie w dziesięciu punktach wymienił najważniejsze osiągnięcia dysertacji i wnioski, jakie płyną z koncepcji „poszerzonej racjonalności” dla rozumu ludzkiego,

teologii i nauk empirycznych oraz dla antropologii. Praktycznym zastosowaniem idei Ratzingera jest jego inicjatywa „dziejczyzna pogan” jako narzędzia nowej ewangelizacji.

Praca doktorska Macieja Bołkowca kończy się obszerną bibliografią (s. 194-220) którą Autor podzielił na Źródła, Literaturę pomocniczą i Encyklopedie. Do Źródeł Autor zaliczył Biblię, Dokumenty papieskie, Dokumenty Kościoła, Dokumenty Kongregacji Nauki Wiary i Publikacje Josepha Ratzingera/Benedykta XVI.

2) Formalna strona pracy

Praca mgr lic. Macieja Bołkowca od strony formalnej nie budzi zastrzeżeń. Strona graficzna została przygotowana we właściwy sposób. Język pracy odzwierciedla niełatwą myśl teologiczną Josepha Ratzingera i jego sposób przedstawiania problemu.

W Bibliografii Autor niepotrzebnie umieścił Pismo święte w źródłach. W dziale *Dokumenty papieskie* mamy encykliki i listy apostolskie Benedykta XVI, które raczej powinny znaleźć się w części dotyczącej publikacji Josepha Ratzingera/Benedykta XVI. *Dokumenty Kościoła* i *Kongregacji Nauki Wiary* powinny chyba znaleźć się we wspólnym dziale. Pozycje z działu Encyklopedie powinny znaleźć się wśród Literatury pomocniczej.

W tekście, począwszy od tytułu pracy, Autor często podaje imię Ratzingera jako Józef, w bibliografii słusznie figuruje imię Joseph.

W pracy zdarzają się błędy literowe. Najczęściej zamiast „owe” „owa”, „owych” mamy „Ów” (np. s. 38, 58, 66, 77, 80, 94); na s. 35: „Tematyka dotycząca kwestii poznawalność prawdy” (poznawalności); s. 43: „Ze względu na skompilowaną” (skomplikowaną); s. 48 przypis 171: „inealizm transcendentny” (idealizm); s. 52: „daniem Ratzingera” – zdaniem; s. 61: „pełnie świadomości człowieka” (pełnię); s. 62: „Wiara jest zarówno mieści się”; s. 64: „syntezy wiary i rozum?” (rozumu); s. 70: „zapomnieć o samotranscendencja kultury” (samotranscendencji); s. 72: „obca zachodnia myśli religijnej” (zachodniej); s. 73: „pytaniem źródło” (o źródło); s. 77: „jaki i Kościoła” (jak i Kościoła); s. 97: „głowienie tym” (głównie); s. 131: „na prawdę” (naprawdę); s. 172: podróż Benedykta XVI do Afryki (19.11.2020) (2009); s. 174: „że wiara stanowią” (wiara i moralność).

Są to jednak drobne uchybienia, które nie mają większego wpływu na lekturę dysertacji.

3) Merytoryczna strona pracy

Rozdział pierwszy nosi tytuł *Człowiek i jego zdolność do prawdy. Zarys antropologii J. Ratzingera*. Doktorant słusznie postanowił wskazać na fundament problemu relacji wiary i rozumu w twórczości Josepha Ratzingera, którym jest przekonanie, iż człowiek *capax veritatis* – jest zdolny poznać prawdę, którą ostatecznie jest Osoba Jezusa Chrystusa (s. 16-17) rozumiana jako *Logos* (s. 19). Poznanie prawdy nie pozostaje na poziomie czystej teorii, ale jest związane z poznaniem dobra (s. 22-25) i wolnością, ponieważ bez prawdy wolność zniewala człowieka (s. 25-27). W ostatnim, trzecim paragrafie Autor pracy ukazuje bezdroża rozumu w świetle dyskusji Josepha Ratzingera i Jürgena Habermasa, która odbyła się w roku 2004 na temat politycznych i moralnych podstaw państwa liberalnego (s. 29-30). Ratzinger podkreślił w niej, że rozum oświeceniowy nie wystarcza, ponieważ wyklucza pytania o kwestie transcendentne i moralne, co czyni go „rozumem okaleczonym”. Natomiast Habermas mówi o „rozumie komunikacyjnym” który nie szuka prawdy, ale „racjonalnie umotywowanej zgody” (s. 31-36). Autor porusza w tym paragrafie również problem „dyktatury relatywizmu”, która polega na poglądzie, że nie istnieje prawda absolutna albo że jest ona dla człowieka niepoznawalna. „Dyktatura relatywizmu” łączy się z „dyktaturą racjonalizmu”. Relatywizm ogranicza kompetencje rozumu człowieka do nauk pozytywnych, skrajny racjonalizm zaś czyni z rozumu jedyny punkt odniesienia i miarę wszechrzeczy, co ma miejsce w Europie od czasów oświecenia. „Dyktatura relatywizmu” prowadzi do absolutyzacji rozumu i postawy *etsi Deus non daretur* a odpowiedzią na relatywizm jest Jezus Chrystus, miara prawdziwego humanizmu (s. 36-40).

W rozdziale drugim, najdłuższym (s. 41-118) pt. *Proces ograniczania rozumu: kontekst propozycji J. Ratzingera/Benedykta XVI*, który w rzeczywistości mógłby zostać określony jako centralny rozdział pracy, Doktorant w trzech paragrafach ukazał historyczny proces zamykania się rozumu na wiarę w myśli Josepha Ratzingera/Benedykta XVI. W pierwszym paragrafie pt. *Arogancja rozumu pozytywistycznego* Autor przedstawia poglądy papieża na pozytywizm, który głosił, że rozum może badać jedynie to, co jest dostępne dla nauk technicznych i przyrodniczych i odrzucił możliwość istnienia Boga (s. 41-45). Oprócz pozytywizmu, zagrożeniem dla pełnej racjonalności człowieka stała się dehellenizacja chrześcijaństwa, czyli zerwanie z filozoficzną myślą grecką, do której pierwszym krokiem była według Ratzingera reformacja i filozofia Emmanuela Kanta. Drugim była protestancka teologia liberalna, głosząca potrzebę powrotu do Jezusa i Jego prostego przekazu, które przysłała teologia. Trzeci etap dehellenizacji to współczesna teologia, która twierdzi, że inkulturacja Ewangelii domaga się

oczyszczenia jej z ducha greckiego, aby mogła wcielić się w inne kultury bez tego późniejszego dla niej elementu (s. 47-55). W bardzo długim podpunkcie 2.4.1. (s. 56-75) Autor dysertacji porusza różne kwestie dotyczące relacji wiary i rozumu w myśli J. Ratzingera. Wychodzi od krytyki rozumienia relacji wiary i rozumu w filozofii F. Schleiermachera i teologii Karla Bartha przez J. Ratzingera (s. 56-60), przedstawia konsekwencje epistemologii nauk przyrodniczych do których należy odejście od metafizyki i poszukiwania odpowiedzi na pytania o sens życia; relatywizm poznawczy wynikający z negacji obiektywnej prawdy; relatywizm antropologiczny połączony z absolutyzmem przygodnych zasad i instytucji i brak pytań o Boga i wykluczanie Jego istnienia. Papież uważa, że nauka, która jest wynikiem takiego myślenia, nie szanuje wyjątkowości i godności osoby ludzkiej. Następnie Autor wyjaśnia propozycję Ratzingera dojścia do rozumu „integralnego”, zdolnego do samoprzekraczania się (s. 66-75).

Paragraf drugi pt. *Skapitulowanie rozumu w „kulturze luzowania”* przedstawia temat „kultury luzowania” i bezcelowości oraz jej konsekwencji, do których należy relatywizm kulturowy głoszący, że nie istnieje prawda absolutna, podkreśla Benedykt XVI. Powraca temat „dyktatury relatywizmu” do tego dochodzi dyktatura konformizmu, która domaga się przystosowania się do panujących poglądów pod groźbą usunięcia na margines społeczny. Takie podejście uniemożliwia dialog między kulturami i niszczy samą odrębną kulturową. Papież dostrzega skutki relatywizmu kulturowego również w akceptacji dyskryminacji chrześcijan i brakiem poszanowania wolności religijnej. Relatywizm to również twierdzenie, że wszystkie religie mają taką samą wartość, czemu przeciwstawiła się deklaracja *Dominus Iesus* z 2000 roku. W odpowiedzi na szerzący się relatywizm moralny papież przypomina o prawie naturalnym, które jest wspólne dla wszystkich ludzi, dlatego może być pomocą w dialogu z ludźmi dobrej woli zarówno na płaszczyźnie religijnej jak i poza religijnej. Kolejnymi przejawami „kultury luzowania” są indyferentyzm religijny, egoizm (s. 76-90) i metafizyczny smutek, który wyraża się w nihilizmie wynikającym z braku nadziei na życie wieczne, uczy Benedykt XVI. Jego przejawem jest również terroryzm i fundamentalizm, który łączy z nihilizmem pogarda dla człowieka i życia ludzkiego. Innym przejawem metafizycznego smutku jest, według Ratzingera, scjentyzm, który religię umieszcza w kategorii subiektywnych przeżyć, które są nieistotne dla życia. Papież podkreśla również, że postęp techniczny nie oznacza automatycznie rozwoju człowieczeństwa. Bez pomocy filozofii i teologii wciąż będzie do dochodzić do dehumanizacji człowieczeństwa (s. 91-103).

W trzecim paragrafie Autor ukazuje rozumienie przez J. Ratzingera/Benedykta XVI problemu ateizmu jako konsekwencji „odejścia od rozumu”. Omawia różne rodzaje ateizmu, antyteizmu i agnostycyzmu i ich ocenę przez J. Ratzingera by zakończyć rozdział refleksją nad

nową ewangelizacją, która jest kluczem do ponownego otwarcia się na wiarę współczesnego człowieka (s. 91-118).

Rozdział trzeci, o którym we Wstępie Autor pisze jako rozdziale centralnym, nosi tytuł *Koncepcja „racjonalności poszerzonej” i jej kulturowe znaczenie*. Doktorant zamierzył w nim przedstawić w sposób systematyczny koncepcję „poszerzonej racjonalności” w myśli J. Ratzingera/Benedykta XVI poprzez zwrócenie się do Boskiego Rozumu – *Logosu* wcielonego, Jezusa Chrystusa. Wydaje się jednak, że nie jest to najlepszy rozdział tej pracy i cel nie został osiągnięty.

W pierwszym paragrafie Autor dysertacji prezentuje koncepcję uniwersytetu jako ostoji racjonalności w oparciu o sześć przemówień akademickich wygłoszonych przez Benedykta XVI, w których analizuje i rozwija tematykę relacji wiary i rozumu (korzysta jednak praktycznie tylko z dwóch: z Ratyzbony i niewyголоzonego w *La Sapienza*) (s. 119-129).

Drugi paragraf mówi o projekcie życia społecznego według *Logosu*, który można określić mianem humanizmu chrześcijańskiego. Tylko humanizm, który nie wyklucza Boga jest godzien tej nazwy, podkreśla Benedykt XVI. W kolejnym punkcie Doktorant przytacza myśl Benedykta XVI o miłości, rozwiniętą w encyklice *Deus caritas est*, której szczytem jest miłość *agape* wcielona w Jezusie Chrystusie - Boskim *Logosie* (s. 130-137). W trzecim paragrafie Autor dysertacji przedstawia diagnozę współczesnej kultury dokonaną przez Benedykta XVI, której główną cechą jest sekularyzacja której celem jest urządzenie życia w społeczeństwie z pominięciem Boga i religii (s. 137-151).

Rozdział czwarty i ostatni nosi tytuł *Konsekwencje rozszerzania pojęcia racjonalności: Ratzingerowski program dla teologii fundamentalnej*. W pierwszym paragrafie Doktorant przedstawia projekt apologetyki w świetle „poszerzonej racjonalności”. Papież proponuje, by organizować tzw. „dziejnice pogan”, na wzór tego ze świątyni jerozolimskiej, na których wierzący mogliby podjąć dialog z niewierzącymi na temat sensu życia, który ostatecznie znajduje się w boskim *Logosie* (s. 152-167). Paragraf drugi dotyczy dialogu społecznego i międzyreligijnego jako okazji do ukazania *Logosu* chrześcijaństwa. Według Benedykta XVI, katolicy jako obywatele powinni zwracać uwagę na dwie kwestie w życiu społecznym: na szacunek dla każdej istoty ludzkiej i dobro wspólne a ci którzy biorą udział w życiu politycznym powinni opierać się na nauce Kościoła (s. 168-176). Jeśli chodzi o dialog międzyreligijny prowadzony przez Kościół, to jego źródłem jest dialog Boga z ludzkością, uczy papież w *Verbum Domini* 117 oraz „złota zasada” Ewangelii: „Wszystko, co byście chcieli, żeby wam ludzie czynili, i wy im czyńcie” (Mt 7,12; Łk 6,31). Według Benedykta XVI konieczne jest połączenie dialogu międzyreligijnego z dialogiem międzykulturowym, co

pozwole lepiej się zrozumieć. Wszystko to jest okazją do głoszenia prawdy o Chrystusie i podkreślenia wartości rozumu ludzkiego, którego wiara nie pomniejsza, ale poszerza jego horyzonty (s. 176-189).

We Wnioskach Autor stwierdza, że w myśli J. Ratzingera/Benedykta XVI najważniejsza jest racjonalność i wiarygodność chrześcijaństwa oraz pytanie o przyczyny i skutki rozdzwieku pomiędzy współczesną kulturą a chrześcijaństwem. Podsumowaniem pracy jest dziesięć propozycji dotyczących realizacji „poszerzonej racjonalności” zarówno w naukach empirycznych jak w teologii i w dialogu pomiędzy naukami a teologią.

Rozprawa doktorska Macieja Bołkowca pt. *Koncepcja „racjonalności poszerzonej” i jej teologiczno-antropologiczne implikacje w myśli Józefa Ratzingera/Benedykta XVI* jest interesującym i nowatorskim dziełem które, jak podkreśla Autor, jest pierwszym tego typu całościowym opracowaniem koncepcji „poszerzonej racjonalności” w myśli Józefa Ratzingera/Benedykta XVI zarówno w literaturze polskiej jak i zagranicznej. Doktorant w czterech rozdziałach ukazał, na czym polega problem „rozumu zawężonego” w myśli bawarskiego teologa. W pierwszym wskazał na zdolność człowieka do poznania prawdy a jednocześnie na zakwestionowanie tej zdolności przez współczesne redukcjonistyczne koncepcje rozumu. Drugi rozdział przedstawił główne przyczyny powstania koncepcji „słabego rozumu” jakimi były pozytywizm i postmodernizm i jej konsekwencje w postaci ateizmu. Trzeci rozdział ukazuje konieczność „racjonalności poszerzonej” o perspektywę wiary dla wypełnienia przez uniwersytety ich misji poszukiwania prawdy, tworzenia humanizmu rzeczywiście ludzkiego i kultury, która nie wyklucza Boga i religii. Czwarty i ostatni rozdział ukazuje kolejne obszary, w których racjonalność poszerzona o perspektywę wiary może odegrać ważną rolę jakimi są dialogi z niewierzącymi i wyznawcami innych religii oraz wysiłek na rzecz respektowania praw ludzi wierzących i szacunku dla każdego człowieka na poziomie państw i praw które w nich obowiązują. Autor w prezentowanej dysertacji wykazał się zdolnością zarówno analizy niełatwych tekstów Josepha Ratzingera/Benedykta XVI jak i syntezy jego myśli.

Tematyka poruszona przez Doktoranta zachęca do zadania pytań dotyczących relacji wiary i rozumu we współczesnym kontekście kulturowym:

- 1) W jakim stopniu diagnoza kondycji kultury na Zachodzie Europy dokonana przez Josepha Ratzingera/Benedykta XVI dotyczy również sytuacji kultury w Polsce?

- 2) Jan Paweł II w encyklice *Fides et ratio* wskazał dwie główne drogi wyjścia z kryzysu w jakim znalazł się rozum jaki są powrót do metafizyki, do filozofii bytu i otwarcie się na inspiracje i wyzwania pochodzące z Objawienia. Jakie „lekarstwo” na kryzys rozumu proponuje J. Ratzinger/Benedykt XVI?
- 3) Jaki wpływ, zdaniem J. Ratzingera/Benedykta XVI, ma na współczesną teologię nihilizm pojęty jako osłabienie zaufania do możliwości poznania prawdy przez umysł ludzki?
- 4) Dlaczego, według papieża - emeryta, nauki teologiczne powinny znaleźć się w programie nauczania każdego uniwersytetu?
- 5) W jaki sposób Kościół w Polsce może odpowiedzieć na nurty sekularystyczne w świetle koncepcji „poszerzonej racjonalności” J. Ratzingera/Benedykta XVI?

Wniosek

Recenzowana praca doktorska w pełni odpowiada wymogom ustawy o stopniach naukowych i tytule naukowym oraz o stopniach i tytule w zakresie sztuki z dnia 14 marca 2003 roku, art. 13 (Dz.U. nr 65, poz. 595) oraz rozporządzenia Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego z dnia 30 września 2016 roku, art. 6, p. 4 (Dz.U. poz.1586) i daje uzasadnione podstawy do wystąpienia do Rady Dyscypliny Nauki Teologiczne Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu z wnioskiem o nadanie panu Maciejowi Bołkowcowi stopnia naukowego doktora nauk teologicznych.

Koszalin, 10.12.2020

Ks. prof. dr hab. Janusz Bujak

